

TERESA WRÓBLEWSKA
Toruń

Michał T. Staszewski, *Państwo a związki wyznaniowe w europejskich krajach socjalistycznych*, Warszawa 1976, str. 412.

W literaturze omawiającej wzajemne stosunki państwa socjalistycznego i kościołów oraz związków wyznaniowych nie było dotąd opracowania o tak szerokim zasięgu, jak książka Michała Staszewskiego. Autor wykracza w niej poza sprawy polskie omawiając stosunek państwa do religii i kościołów we wszystkich krajach socjalistycznych.

Recenzowana monografia ma walor pracy naukowej, a mimo to nie jest napisana językiem zamkniętym. Uwzględnia aspekty politologiczne i prawnicze, znajdujemy też w niej analizy historyczne i socjologiczne.

Każdemu z państw socjalistycznych poświęca odrębny rozdział, w którym uwzględnia odrębności historyczne, kulturowe, społeczno-polityczne i działalność kościołów.

Myśli, przedstawione przez Michała Staszewskiego zyskują właściwe wymiary po ułożeniu ich na tle przedstawionych wywodów w jego poprzedniej książce, opracowanej wspólnie z innymi politologami, a noszącej tytuł: *Polityka wyznaniowa*, wydanej przez PWN w 1975 r. W tej pierwszej próbie syntetycznego ujęcia polityki wyznaniowej zostało ukazane to, co jest najistotniejszym składnikiem „polityki wyznaniowej” każdego państwa, a co jest również elementem książki *Państwo a związki wyznaniowe* pracy Michała Staszewskiego. W tej nowej książce widzimy poruszane przezeń kwestie w ich różnorodnych uwarunkowaniach. Szczególnie wyraźnie występują te wielorakie powiązania w przedstawieniu marksistowsko-leninowskiego wzorca ideologicznego w sferze stosunków państw socjalistycznych i związków wyznaniowych działających na ich obszarze.

Nie brak tego wieloaspektowego i wielostronnego spojrzenia, co jest osobliwie ważne dla Polski, również w kreśleniu stosunków między kierownictwem kleru wyznania rzymsko-katolickiego a państwem socjalistycznym.

Innym osiągnięciem książki jest precyzyjne określenie pojęcia społeczności wyznaniowej (s. 75, 78, 79), tudzież innowacyjne wyakcentowanie desygnatów tego pojęcia.

Wśród nich zwraca uwagę podkreślenie tego, że:

- 1) społeczności wyznaniowe nie noszą charakteru socjalistycznego,
- 2) występują one jako zorganizowane socjologiczne grupy,
- 3) każda społeczność wyznaniowa jest podstawową formą związków, stowarzyszeń wyznaniowych,

- 4) prawo określa w państwie socjalistycznym tryb, warunki i porządek tworzenia stowarzyszeń religijnych,
- 5) ich działalność normuje prawo państwowe.

Dla niejednego czytelnika tej książki z pewnością charakter odkrywczy ma stwierdzenie autora, że nie tylko w ZSRR, mimo mnogości związków wyznaniowych i stosunkowo znacznej liczby wierzących, w niektórych republikach związkowych, np. na Litwie, Łotwie czy w Mołdawii, ale także w innych państwach socjalistycznych:

- 1) problem religii nie stanowi zagadnienia pierwszoplanowego,
- 2) we wszystkich państwach socjalistycznych następuje rozkład stosunków kulturowych (s. 40),
- 2) wszędzie występuje pewien upadek prestiżu religii wśród mas (s. 40),
- 4) że na obszarze całego bloku socjalistycznego następuje zmniejszanie się motywacji religijnych w życiu człowieka, a więc laicyzacja jego stosunku do świata i własnych przeżyć (s. 41).

W tym miejscu dochodzi do głosu pierwsza wątpliwość: czy autor przypadkiem zjawiska laicyzacji w latach po II wojnie światowej na terenie państw socjalistycznych nie traktuje statycznie (może wyjątek stanowią rozważania o ZSRR) zamiast widzieć to zjawisko jako proces złożony, wielowarstwowy, dynamiczny.

Kolejny znak zapytania wiąże się z podstawowymi cechami budowy socjalizmu. Jak wiemy, proces budowy socjalizmu w każdym kraju charakteryzuje się występowaniem co najmniej dwóch rodzajów cech. Po pierwsze: cech właściwych budownictwu w każdym kraju, i po drugie: cech specyficznych, indywidualnych, narodowych, związanych z konkretnymi warunkami danego kraju. Te drugie cechy powodują, że ogólne prawidłowości nie mogą być urzeczywistnione inaczej jak w specyficznych formach danego kraju. Wszak już Lenin przewidywał występowanie indywidualnych i ogólnych cech w procesie budowy socjalizmu. W 23 tomie jego Dzieł na stronie 67 czytamy: „Wszystkie narody dojdą do socjalizmu, to jest nieuniknione, ale dojdą wszystkie niezupełnie jednakowo, każdy wniesie coś swoistego, do tej czy innej formy demokracji, do tego, czy innego tempa przeobrażeń socjalistycznych różnych dziedzin życia społecznego”

Sądzę, że wpływ cech wspólnych i indywidualnych, narodowych, powinien Autor uwzględnić również w procesie kształtowania się procesu laicyzacji społeczeństw socjalistycznych. Jeśli tak, to Autor mógłby wykazać, jak w każdym europejskim kraju socjalistycznym oddziałują na stosunek państwa do związków wyznaniowych, w tym także na proces laicyzacji takie wspólne ogólne prawidłowości rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego, jak:

- kierowanie ludźmi pracy przez klasę robotniczą,
- sojusz klasy robotniczej z masą chłopstwa i innymi warstwami ludu pracującego.
- ustanowienie społecznej własności podstawowych środków produkcji,
- wprowadzenie powszechnego wykształcenia,
- stworzenie licznej rzeszy inteligencji oddanej sprawie socjalizmu,
- przepojenie życia społecznego, politycznego i kulturalnego ideologią marksistowsko-leninowską i światopoglądem naukowym.

Te i inne cechy wspólne państwom socjalistycznym z pewnością wpływają na proces laicyzacji.

Zaś z najważniejszych cech specyficznych dla danego kraju cech narodowych mógłby autor, analizując relację państwo a związki wyznaniowe, pokazać wpływ na stosunek państwa do kościoła i odwrotnie takich czynników, jak:

- 1) stan i poziom rozwoju ekonomicznego kraju,
- 2) stopień świadomości mas pracujących,
- 3) poziom oświaty i kultury,
- 4) ostrość i formy walki klasowej.

Aby pełniej ukazać dynamizm procesu kształtowania się stosunku między państwem socjalistycznym a związkami wyznaniowymi oraz formami procesu laicyzacji, warto by, żeby autor te zjawiska ukazał w poszczególnych etapach przez jakie przechodzi proces budownictwa socjalistycznego. Mam na myśli postulat, aby autor dynamizm rozwoju między państwem a związkami wyznaniowymi przedstawił: po pierwsze w okresie wstępnym budownictwa socjalistycznego, w którym tworzy się zręby i fundamenty nowego ustroju, po drugie, by ten sam stosunek ukazał w etapie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w którym dobiega końca budowa materialno-technicznej bazy socjalizmu i następuje umacnianie nowych form społeczno-ekonomicznych, pogłębia się proces uspołecznienia środków produkcji, doskonalą się socjalistyczne stosunki społeczne i coraz wielostronnie rozwija się osobowość ludzka.

Jeśli idzie o Związek Radziecki warto by dynamizm problemu: stosunek państwa do związków wyznaniowych i dynamizm procesu laicyzacji życia społeczeństwa ukazać również w trzecim etapie budownictwa socjalistycznego, to jest na etapie budowy materialno-technicznej bazy komunizmu – okresu, w którym socjalistyczne stosunki społeczne dominują nie tylko w ekonomice, lecz także w innych dziedzinach życia społecznego. Ten postulat wiąże się z myślą, że każdy etap budownictwa socjalistycznego ma specyficzne cechy we wszystkich sferach życia społecznego, posiada je także w dziedzinie stosunków między państwem a religią i kościołem i w dziedzinie laicyzacji. Jeśli idzie o język książki – zwarty, zwięzły, i na ogół prosty, to dla nadania mu niekiedy większej precyzji proponowałabym takie nieliczne a niesprecyzowane wyrażenia, jak np. na stronie 73 słowo „reglamentowanie” zastąpić wyrazem – normowanie lub regulowanie.

Książka, składająca się ze wstępu, rozdziałów, zakończenia i bibliografii, znajdzie się niewątpliwie poza naukowcami interesującymi się zagadnieniem sformułowanym w tytule książki, również w ręku każdego działacza, zwłaszcza TKKS.